

Rodzinne grupy wsparcia dla rodzin dzieci z autyzmem.

Wstęp

W ostatnich dekadach możemy zaobserwować znaczny wzrost funkcjonowania różnorodnych grup wsparcia, których zadaniem jest pomoc poszczególnym grupom społecznym. Dotyczą one również rodzin dzieci z autyzmem, których celem jest niesienie sobie wzajemnej pomocy, niemalże we wszystkich obszarach życia. Członkowie rodzin dzieci z autyzmem często są pozbawieni emocjonalnego oraz rzeczowego wsparcia ze strony społeczeństwa, dlatego też ogniskowanie się tego typu rodzin w mniejszych, bądź większych grupach z pewnością przyczynia się do poprawy ich sytuacji. Nie bez znaczenia jest więc udział przedstawicieli rodzin dzieci z autyzmem w rodzinnych grupach wsparcia, gdyż dzięki nim, ich członkowie mogą nie tylko lepiej zrozumieć problemy wynikające z autyzmu z którymi muszą mierzyć się na co dzień, ale także dzięki tym właśnie grupom otrzymują emocjonalne, a niekiedy również materialne wsparcie, niezbędne w codziennej egzystencji.

Wsparcie społeczne

Wsparcie społeczne definiowane bywa bardzo szeroko, najczęściej jako pomoc oferowana dla poszczególnym osobom w sytuacjach trudnych, bądź też jako „konsekwencja przynależności człowieka do sieci społecznych”. Po raz pierwszy pojęcie „wsparcie społeczne” zostało użyte przez autorów prac z uniwersytetów Stanów Zjednoczonych, Kanady i Anglii w latach siedemdziesiątych XX wieku. Warte zaprezentowania jest definicja wsparcia społecznego Georgea D. Bishopa, który to wsparcie społeczne określa jako „pomoc i wsparcie będące wynikiem interakcji z otoczeniem społecznym”. Z kolei Nina Knoll i Ralf Schwarzer wsparcie społeczne definiują jako „cechy jakościowe związków interpersonalnych, takie jak altruizm, poczucie zobowiązania i wzajemność”. Często przywoływany jest jednak podział wsparcia społecznego na wsparcie funkcjonalne i strukturalne.

Wsparcie społeczne w ujęciu funkcjonalnym możemy określić jako „rodzaj interakcji społecznej, która zostaje podjęta przez jednego lub obu uczestników w sytuacji problemowej, trudnej, stresowej lub krytycznej”. Tak więc w tej koncepcji wsparcie społeczne występuje w przypadku konkretnych interakcji społecznych, w których to jednostka w sytuacji problemowej otrzymuje realną pomoc w postaci np. rzeczowej lub emocjonalnej. Wsparcie społeczne w podejściu funkcjonalnym definiowane bywa jako dostępna właściwość relacji, która musi być podjęta przez jednego lub obu jej uczestników w sytuacji kryzysowej.

Głównym założeniem interakcji wspierającej jest podjęcie próby rozwiązania problemu, poprzez zmniejszenie stresu. Możemy wyszczególnić wiele typologii wsparcia społecznego. Powszechnie stosowanym jest podział autorstwa Heleny Sęk i Romana Cieślaka, którzy wyszczególnili:

1. Wsparcie emocjonalne: okazanie empatii, życzliwości, zaufania, chęci udzielenia opieki.
2. Wsparcie wartościujące: ma ono na celu kierowanie komunikatów do osoby potrzebującej, w celu wzmocnienia jej poczucia własnej wartości (np. dostarczenie zapewnień o wzajemnym szacunku i godności).
3. Wsparcie instrumentalne: dzięki niemu osoba potrzebująca może nabyć instrumenty, jakimi są sposoby postępowania w danej sytuacji, zdobywania dóbr materialnych itp.
4. Wsparcie rzeczowe: dotyczy ono np. pożyczki środków finansowych lub innych dóbr materialnych.
5. Wsparcie informacyjne: nauka nowych umiejętności, przekazanie informacji niezbędnych w codziennym funkcjonowaniu, udzielanie rad.
6. Wsparcie duchowe (psychiczno-rozwojowe): zazwyczaj występuje w trudnych sytuacjach życiowych, np. podczas rezygnacji, w stanie apatii, załamania.

Stanisław Kawula w określeniu „wsparcia społecznego” także odwołuje się do podejścia funkcjonalnego i definiuje je jako rodzaj interakcji społecznej podjętej w sytuacji problemowej, bądź stresowej, w której głównym „fundamentem” jest wymiana informacji emocjonalnej lub instrumentalnej. Autor ten „wsparcie społeczne” określa więc jako element tzw. „spirali życzliwości”. Wymiana informacji w relacji pomiędzy podmiotem potrzebującym wsparcia, a podmiotem okazującym wsparcie jawi się w tym przypadku jako jednostronna lub dwustronna, stała lub zmienna. Działania wspierające dotyczą w tym przypadku czterech obszarów:

1. Człowiek – człowiek: relacje koleżeńskie, przyjacielskie, rodzinne itp.
2. Człowiek – grupa: społeczność sąsiedzka, społeczność lokalna, związki wyznaniowe, grupy wsparcia.
3. Człowiek – instytucje: szkoły, urzędy, instytucje medyczne, usługowe, samopomocowe, itp.
4. Człowiek – szersze układy: dzielnice, gminy, miasta, regiony etniczne i kulturowe („małe ojczyzny”), itp.

Wsparcie społeczne w drugim ujęciu tj. strukturalnym, definiowane jest z kolei jako „obiektywnie istniejące i dostępne sieci społeczne, które wyróżniają się od innych sieci tym, że poprzez fakt istnienia więzi, kontaktów społecznych, przynależności, pełnią funkcje pomocną wobec osób znajdujących się w trudnej sytuacji. Tak więc sieci – zwane też przez Geralda Caplana systemem oparcia, pełnią potencjalnie i rzeczywiście funkcje pomocne, czyli działają na rzecz dobra swoich członków lub osób, dla których sieć ta jest dostępna”.

W podejściu strukturalnym wsparcie społeczne może płynąć do osób potrzebujących z kilku źródeł. Pierwsze źródło wsparcia stanowią krewni, przyjaciele, znajomi. W tym przypadku mówić będziemy o wsparciu osobistym (pozainstytucjonalnym). Drugie źródło wsparcia dotyczy różnego rodzaju organizacji, jak na przykład: wspólnot kościelnych, organizacji charytatywnych, klubów sportowych itp. Trzecie zaś źródło wsparcia, stanowić będzie wsparcie instytucjonalne. Do tej kategorii możemy zaliczyć profesjonalne poradnie zdrowotne, szkoły oraz inne instytucje publiczne powołane ustawowo do niesienia pomocy.

Helena Sęk oraz Roman Cieślak dokonali ponadto innego podziału wsparcia społecznego. Wyszczególniają oni również wsparcie spostrzegane oraz wsparcie otrzymywane. Pierwsze z nich odnosi się do przekonań danej osoby w kwestii, na kogo w sytuacji trudnej, bądź stresowej może ona liczyć. Z kolei wsparcie otrzymywane „jest oceniane obiektywnie lub relacjonowane subiektywnie przez odbiorcę jako faktycznie otrzymywany rodzaj i ilość wsparcia”.

Reasumując, wsparcie społeczne ma swój rodowód praktyczny. Dlatego też wielu badaczy podkreśla, iż pojęcie „wsparcia społecznego” jest wieloznaczne, że nie ma jednej definicji tego pojęcia oraz, że ciągle „istnieją poważne kontrowersje dotyczące teoretycznego ujmowania tego, co kryje się za określeniem wsparcie społeczne”.

Rodzinne grupy wsparcia jako jedna z form pomocy rodzinom dzieci z autyzmem.

Jak już zasugerowano powyżej, wiele grup społecznych udziela sobie wzajemnie nieodpłatnej pomocy w ramach tzw. grup wsparcia. Jan Strelau definiuje „grupę wsparcia” jako rodzaj wsparcia psychospołecznego, którego celem jest świadczenie przez jej członków wszelkiej pomocy, nieodpłatnie oraz w większości przypadków nieprofesjonalnie. Z tego też względu grupy zrzeszają się zazwyczaj na jakąś wspólną, obciążającą psychicznie lub społecznie cechę. Tego typu wzajemne wsparcie dotyczy także rodzin dzieci z autyzmem.

W przypadku tych rodzin, grupy wsparcia zazwyczaj funkcjonują na zasadzie regularnych

spotkań osób z podobnym problemem, podczas których ich uczestnicy mogą dzielić się swoimi doświadczeniami i spostrzeżeniami. Stanowią więc one swoistą przestrzeń, często wykreowaną samoczynnie przez rodziców, bądź innych prawnych opiekunów dziecka oraz starsze rodzeństwo dzieci z autyzmem. Członkowie owych grup, często przy asyście specjalisty, np. psychologa, pedagoga, terapeuty, mogą podzielić się swoimi doświadczeniami.

Rodzinne grupy wsparcia dla rodzin dzieci z autyzmem pełnią też ważną rolę z punktu widzenia syndromu wypalania się sił rodziców. Zdaniem badaczy, zjawisko to bardzo często związane jest z intensywną, a zarazem męczącą opieką nad dzieckiem z autyzmem. Badania w tym zakresie prowadzone przez Tadeusza Gałkowskiego określiły natężenie kilkunastu czynników odpowiedzialnych za zespół wypalania się sił rodziców. Są to:

1. Poczucie przeciążenia za co odpowiada intensywna opieka nad dzieckiem.
2. Poczucie osamotnienia i braku pomocy ze strony rodziny, jak i publicznych instytucji.
3. Poczucie niemożności osiągnięcia ważnych z punktu widzenia rodzica zmian w swoim życiu.
4. Poczucie beznadziei w wyniku podejmowania wielu wysiłków w zakresie pomocy dziecku.
5. Poczucie niewystarczających umiejętności oraz wiedzy na temat wychowania chorego dziecka.
6. Poczucie wyłącznej odpowiedzialności za życie swego dziecka.
7. Poczucie bycia niezrozumiałym przez najbliższe środowisko, a zarazem odizolowanym od szerszego życia społecznego.
8. Poczucie bycia lekceważonym przez przedstawicieli instytucji publicznych.
9. Poczucie niestwierdzonych w sposób jasny możliwości dziecka.
10. Poczucie wyrządzania krzywdy pozostałym członkom rodziny, głównie pozostałym dzieciom.
11. Odczuwanie nieprzyjemnej atmosfery w środowisku rodzinnym.
12. Wyrzuty sumienia rodziców wynikające z rozmyślania o oddaniu dziecka pod ciągłą opiekę instytucji publicznej.
13. Przeżywanie ciągłej frustracji, wynikającej często z baraku postępów u dziecka.
14. Ciągłe zmęczenie fizyczne.
15. Zrezygnowanie.

Rodzice, bądź inni prawni opiekunowie dzieci z autyzmem w ramach rodzinnych grup wsparcia przechodzą szkolenia, podczas których poznają behawioralne metody radzenia sobie z różnymi problemami dotyczącymi ich autystycznych dzieci (od agresji w stosunku do innych, poprzez autostymulację oraz samookaleczenia) oraz rozwijania nowych zachowań adaptacyjnych, włącznie z umiejętnościami samodzielnego radzenia sobie z podstawowymi problemami (np. jedzeniem lub ubieraniem się), jak i elementarnej komunikacji.

W ramach rodzinnych grup wsparcia zdecydowana większość rodziców dzieci z autyzmem za cel stawia sobie:

1. Poznawanie technik radzenia sobie ze swoimi z trudnymi emocjami.
2. Naukę w zwalczaniu ciągłego stresu, towarzyszącego często w ciągłej niemal opiece nad dzieckiem niepełnosprawnym.
3. Ciągłe wsparcie w wzajemnych kompetencjach rodzicielskich.
4. Systematyczną wymianę doświadczeń wychowawczych.
5. Poznawanie praktycznych sposobów w kompleksowych oddziaływaniach terapeutycznych.
6. Poznawanie obowiązujących w Polsce przepisów prawnych w zakresie opieki nad dzieckiem z autyzmem, np. formy dofinansowania, leczenie zaburzeń spektrum autyzmu.
7. Systematyczne poznawanie osób i grup przyjaznych sobie i wspierających się wzajemnie.

Jednym z najczęściej podejmowanych tematów przez rodziców dzieci z autyzmem w ramach rodzinnych grup wsparcia są „trudne zachowania osób autystycznych oraz inne ich problemy, które czynią prace ich rodzin, nauczycieli i innych osób naprawdę ciężką. Najtrudniejsze do zniesienia dla rodziców są – jak sami twierdzą – gwałtowane, agresywne zachowania dziecka wobec innych osób, samookaleczenia, niszczenie przedmiotów i zachowania stereotypowe, które powodują, że jest ono odrzucane przez społeczeństwo”. Istotne wydaje się więc wzajemne wspieranie się rodzin dzieci z autyzmem, które jawi się jako międzyludzka interakcja posiadająca dwa aspekty – psychologiczny i społeczny.

Członkowie rodzinnych grup wsparcia wskazują także na znaczenie wykorzystywania metod niedyrektywnych w terapii i opiece nad dzieckiem z autyzmem. Jadwiga Komender zauważa, iż w wychowaniu dziecka autystycznego konieczna jest otwartość na sygnały płynące od dziecka, „podążanie za nim”. Wyrazem tego jest pozwolenie dziecku na wybraną

przez nie aktywność, naśladowanie jej przez osobę dorosłą, bardzo powolne, prawie niezauważalne wprowadzanie do niej nowych elementów. Tak więc systematyczne pobudzanie dziecka do działania możemy przyspieszyć poprzez „towarzyszenie” mu, przy jednoczesnym korzystaniu przez nie z wybranych przez siebie materiałów, tematów do rozmowy oraz zabawek. Z pewnością pozwolenie dziecku na kierowanie interakcją przyczynia się do prawidłowego wspierania dziecka z autyzmem przez członków jego rodziny. Przedstawiciele rodzinnych grup wsparcia dzieci z autyzmem zwracają również uwagę na jego wspomaganie fizyczne, co występuje zazwyczaj podczas nauczania dziecka z autyzmem nowej czynności. Jadwiga Komender podkreśla, że „dzięki wspomaganie fizycznemu dziecko może sobie dokładnie uświadomić i zrozumieć, czego się od niego oczekuje. Wspomaganie dodaje mu też zdolności podczas podejmowania kolejnych prób wykonywania określonego zadania. Wspomaganie fizyczne polega np. na prowadzeniu ręki dziecka, gdy chcemy, by rysowało lub ubierało się”.

Dzięki rodzinnym grupom wsparcia, rodziny opiekujące się dzieckiem z autyzmem są w stanie uświadomić sobie najważniejsze zadanie jakie przed nimi stoi, a mianowicie utrzymanie normalnego funkcjonowania wszystkich członków rodziny, pomimo licznych zakłóceń w jej funkcjonowaniu. Terapia rodziny powinna być zatem skoncentrowana na poprawie funkcjonowania rodziny w aspekcie rozumienia objawów, rozpoznawania oraz radzenia sobie z nimi w sposób adekwatny.

Rodzinne grupy wsparcia dla rodzin dzieci z autyzmem za cel stawiają sobie również wzajemną wymianę doświadczeń i wiedzy psychologicznej, medycznej oraz prawnej. Dzięki tej formie aktywności, rodzice są w stanie lepiej poradzić sobie między innymi ze swoimi trudnymi emocjami i stresem, będącymi często pochodną opieki nad dzieckiem z autyzmem. Także rozmowy rodziców ze specjalistami, np. psychologami, psychiatrami, logopedami, fizjoterapeutami w ramach rodzinnych grup wsparcia pozwalają nabyć im kompetencje niezbędne do ciągłego „podążania” za swoim dzieckiem. W tym miejscu warto zauważyć, iż nie tylko wsparcie ze strony specjalistów, dotyczące między innymi wczesnego wspomagania rozwoju dziecka z autyzmem jest istotne. Jak bowiem zauważa Małgorzata Karwowska, osobom niepełnosprawnym i ich rodzinom potrzebna jest każda pomoc, każde wsparcie i nigdy nie wiadomo, która wyciągnięta dłoń jest najistotniejsza i liczy się najbardziej.

Przykłady zabaw i gier wykorzystywane na zajęciach w ramach rodzinnych grup wsparcia dla dzieci z autyzmem

1. „Uśmiechnięte buźki”. Aby móc stworzyć „uśmiechnięte buźki” na tostach, warto skorzystać z wielu produktów spożywczych (w zależności od tego, czy twoje dziecko preferuje słodkie, czy też inne smaki). Oto kilka pomysłów: starty ser, ogórek lub marchewka mogą udawać włosy, z pomidorków cherry lub małych ogórków możemy zrobić oczy, usta zaś powstaną z kawałka awokado lub połówki plasterka pomidora. Zanim uformujemy twarz z wybranych produktów, możemy najpierw położyć na chleb plasterek sera. Jeżeli dziecko lubi masło orzechowe i dżem, warto posmarować tost masłem orzechowym, a następnie narysować oczy, usta i nos przy pomocy dżemu. To samo można wykonać, nakładając na tost plasterk sera, natomiast na wierzch pastę, np. Marmite lub Vegemite.
2. „Długi makaron”. Dużo dobrej zabawy zapewni nam długi, cienki makaron spaghetti, ugotowany do miękkości. Możemy go formować nitką po nitce, nadając rozmaite kształty. Powinniśmy ułożyć makaron na powierzchni w kontrastowym kolorze, np. na ciemnym blacie lub dużej tacy, w taki sposób by dziecko wyraźnie mogło go widzieć. Możemy również zorganizować wyścigi, aby przekonać się któremu dziecku szybciej uda się nadać kawałkowi makaronu określony kształt. Warto również ułożyć różne kształty makaronu obok siebie, tworząc z nich obrazki.
3. „Wesołe buźki”. Możemy udekorować zwykłe herbatniki, używając do tego specjalnie lukrowanych pisaków, cukierków, suszonych owoców i orzechów, wykorzystując polewę jako spoiwo. „Buźki” powinny zawierać takie elementy jak oczy, nosy, usta, uszy i włosy. Przydatne będą także różne artykuły spożywcze - lukrecja, posypki, drażetki, drobne żelki, migdały, rodzynki, bakalie.
4. „Tradycyjne zabawy ze slinkys”. Okazję do komunikacji stwarza między innymi sytuacja, kiedy decydujemy, na którym stopniu schodów umieścimy sprężynkę. To samo dotyczy odliczania, bądź wypowiedanie hasła „Do biegu, gotowi, start”, a następnie wypuszczenia sprężynki z ręki. Warto użyć przy tym cyfrowego stopera, żeby zmierzyć, ile czasu zajmie sprężynce pokonanie schodów. Z kolei jeśli mamy dwie lub więcej sprężynek, możemy zorganizować wyścigi i przekonać się, która z nich szybciej zjedzie po schodach na dół. Podczas tej zabawy stale należy komunikować się z dzieckiem w sposób werbalny, bądź pozawerbalny.
5. „Katapultowanie zabawek”. Przywiązujemy nieduży kawałek rozciągliwego materiału do dwóch stojących przedmiotów, z którego tworzymy katapultę. Ma ona za zadanie zapewnić dużo dobrej zabawy. Można z niej wypuszczać

w powietrze ulubione misie, samochodziki oraz miniaturowe zabawki należące do dziecka i przyglądać się, jak lecą na drugi koniec pokoju. Podczas zajęć zostaną zorganizowane tego typu zawody. Dzięki nim przekonamy się, któremu z uczestników ćwiczeń uda się wystrzelić zabawki jak najdalej. Możemy też narysować cel na ścianie i próbować do niego trafić.

6. „*Stwórzcie własne instrumenty*”. Możemy wspólnie się bawić, tworząc własne instrumenty. Zabawa ta polega na umieszczeniu soczewicy w plastikowej butelce. Następnie powinniśmy ją potrząsać, co spowoduje wydawanie dźwięków. Możemy również stworzyć perkusję – obracając do góry nogami plastikowe pojemniki, bądź garnki, uderzamy w nie patykami, pałeczkami, albo sztućcami. Dobrym pomysłem będzie również wykonanie cymbałów z rondelków, gdyż wszystko co wydaje dźwięk, da się zamienić w instrument.
7. „*Huśtawka z koca*”. Wiele dzieci ze spektrum autyzmu lubi huśtać się na huśtawce. Podczas zajęć będziemy mogli odtworzyć tego typu zabawę. Dziecko (wystarczająco lekkie) powinniśmy położyć na kocu, którego końce chwyci dwoje dorosłych, podnosząc następnie malucha do góry, jednocześnie huśtając. Zapewni to mnóstwo okazji do komunikacji, tj. „proszenia o więcej”, bądź proszenia o mocniejsze lub słabsze huśtanie.
8. „*Koc ratunkowy*”. Koce tego rodzaju możemy zakupić w większości aptek lub w sklepach ze sprzętem turystycznym. Wyglądają one jak ogromna płachta mocnej folii aluminiowej. Dzięki nim możemy zapewnić dziecku dyskotekową atmosferę, poprzez wspólne schowanie się pod kocem ratunkowym i świecenie latarkami wokół siebie. Wówczas światło będzie odbijać się od powierzchni koca i tworzyć odpowiedni klimat (jest to również doskonała okazja, żeby pośpiewać wspólnie z dzieckiem).
9. „*Szaliki*”. Zwykła torba wypełniona szalikami również może stworzyć wiele okazji do komunikacji pomiędzy dorosłym, a dzieckiem. Zabawa ta polega na umieszczeniu w torbie kilku szalików oraz niewielkich kawałków materiału (najlepiej przezroczystych). Dzięki temu możemy zainicjować wiele ciekawych zabaw, śpiewając melodię do „morskich opowieści”, np.
„*Co dziś zrobimy z szalikami?*
Co dziś zrobimy z szalikami?
Co dziś zrobimy z szalikami?
Co zrobimy najpierw?”

Następnie dajemy dziecku wybór, co będziemy robić z szalikami – czy będzie ono w nie dmuchać, czy zakryjemy nimi dziecku oczy, czy też rzucimy je w powietrze i następnie złapiemy wspólnie z dzieckiem.

10. „Szukanie skarbów”. Zabawę tę możemy zorganizować w ogrodzie, w parku, bądź na szkolnym boisku, wykorzystując do tego ulubione zabawki dziecka. W ten sposób możemy nauczyć dziecko postępowania zgodnie z instrukcjami, np. poprosić, by zamknęło ono oczy, gdy ty będziesz chować „skarby”. Dziecko będzie czerpało radość z tej formy zabawy, tj. podczas biegania oraz znajdowania ukrytych przedmiotów i umieszczania ich we wiaderku (można również powiedzieć dziecku, ile zostało schowanych zabawek, aby mogło ono je policzyć, a następnie sprawdzić, czy znalazło już wszystkie). Podczas tej zabawy powinniśmy również zachęcać dziecko do zgadywania, gdzie mogliśmy ukryć przedmioty, pytając je, np. „*Czy jakaś zabawka jest pod zjeżdżalnią ?*”. Możemy też wskazywać dziecku różne miejsca, by mogło ono sprawdzić, czy znajduje się tam zabawka. To dobry sposób na nauczanie się odpowiedzi „tak” lub „nie”.
11. „Tor przeszkód”. Przebywając w szkole możemy wskazać na wiele różnych przedmiotów nadających się do stworzenia toru przeszkód. Wykorzystując np. opony, obręcze od kół, sznurki, pachołki, deski, tunele, huśtawki i zjeżdżalnie, możemy wraz z dzieckiem stworzyć różne tory przeszkód. Jest to dobre ćwiczenie podczas którego wskażemy dziecku instrukcję i naukę postępowania zgodnie z nią. Kiedy będziemy wspólnie z dzieckiem przechodzić przez tor przeszkód, w tle możemy słyszeć muzykę. Dobrym pomysłem będzie także wykorzystanie komendy “Stop i start” (kiedy muzyka będzie grać, dziecko może biegać, następnie kiedy przestanie ją słyszeć, powinno się zatrzymać).

Zakończenie

Rodzinne grupy wsparcia dla rodzin dzieci z autyzmem pełnią ważną rolę w zakresie wspólnego rozwiązywania problemów swoich dzieci, poprzez udział ich członków w różnorodnych spotkaniach, warsztatach, szkoleniach oraz rozmowach z przedstawicielami świata nauki i medycyny. To dzięki nim, przedstawiciele tych grup są w stanie w sposób obiektywny podejść do konkretnego problemu, wynikającego np. z trudnego zachowania swojego dziecka, a następnie próbować go samodzielnie rozwiązać. Dzielenie się doświadczeniem i wsparciem emocjonalnym pomiędzy członkami rodzinnych grup wsparcia

dla dzieci z autyzmem oraz zwalczanie bezradności wobec występujących problemów, daje poczucie nadziei, siły, a także wartości dla wszystkich ich uczestników. Z tego też względu powinniśmy jako społeczeństwo docenić wkład pracy uczestników tych grup w budowaniu wspólnoty, niezbędnej w dalszych działaniach terapeutycznych na rzecz dzieci z autyzmem.

Janusz Rusaczyk

Bibliografia

1. Bishop G. D. , *Psychologia zdrowia*, Wyd. Astrum, Wrocław 2000.
2. Griffin S., Sandler D., *Motywyj do komunikacji!*, Wyd. Harmonia Uniwersalis, Gdańsk 2018.
3. Kawula S., *Wsparcie społeczne – kluczowy wymiar pedagogiki społecznej*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze 1996, nr 1.
4. Kacperczyk A., *Wsparcie społeczne w instytucjach opieki paliatywnej i hospicyjnej*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2006, <file:///C:/Users/Janusz/Desktop/Wsparcie%20społeczne%201.pdf> [dostęp: 28.10.2019].
5. Karwowska M., *Rodzina dziecka niepełnosprawnego intelektualnie – beneficjentem pomocy i wsparcia społecznego*, „Rocznik Naukowy Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy”, Nr 6, Bydgoszcz 2011.
6. Komender J., Jagielska G., Bryńska A., *Autyzm i zespół Aspergera*, Wyd. Lekarskie PZWL, Warszawa 2009.
7. Krasuska M., Stanisławek A., Lechicka J., *Wsparcie pacjenta i rodziny w chorobie cierpieniu i śmierci*, „Psychoonkologia”, Zeszyt nr 3, Tom 6, 2002.
8. Maciarz A., Janiszewska-Nieścioruk Z., *Społeczne wsparcie osób niepełnosprawnych w procesie ich integracji* (w:) Z. Palak, Z. Bartkowicza (red.), „Wsparcie społeczne w rehabilitacji i resocjalizacji”, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2004.
9. Sęk H., Cieślak R., *Wsparcie społeczne - sposoby definiowania, rodzaje i źródła wsparcia, wybrane koncepcje teoretyczne*. (w:) H. Sek, R. Cieślak (red.), „Wsparcie społeczne, stres i zdrowie”, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
10. Ślebarska K., *Wsparcie społeczne, a zaradność człowieka w sytuacji bezrobocia*, Rozprawa doktorska, Uniwersytet Śląski, Wydział Pedagogiki i Psychologii, Katowice 2008.
11. Strelau J., *Psychologia: podręcznik akademicki. Podstawy psychologii*, Tom 1, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007, s. 157.

12. Viswesvaran Ch., Sanchez J., Fisher J., *The role of Social Support In the Process of Work Stress: A Meta – Analysis*, Journal of Vocational Behavior, 54, 1999.
13. Woźniak M., *Praca z rodziną dziecka z autyzmem na przykładzie praktyki pedagogicznej*, (w:) Parzyszek M., Samorańska M. (red.), „Rodzina – wsparcie i pomoc”, Katedra Pedagogiki Rodziny Instytutu Pedagogiki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2017.